

# Wolność od krzywd – Magda Zdroik

Parę błędów, kilka zmartwień  
Wiele wyzwań, mało radosnych zdarzeń  
Jednak to dziś traci byt  
Mało trosk, trochę szczęścia  
Tylko czasem się potykam  
Ale to nieważne dziś  
Szukam prawdziwej wolności  
Od wszystkich krzywd  
Chociaż ludzie bez litości  
Nie żałują mi ich  
Staram się trzymać na nogach  
Równo, jak drzewo w wietrzny dzień!  
Szukam prawdziwej wolności  
Od wszystkich krzywd  
Chociaż ludzie bez litości  
Nie żałują mi ich  
Staram się trzymać na nogach  
Równo, jak drzewo w wietrzny dzień!  
Ciemność, mały ból  
Lekkie światło, czuję znów  
Kiedy wzrasta ma nadzieja  
Jasność, zero bólu  
To to światło, które znów  
W mej głowie tworzy raj  
Szukam prawdziwej wolności  
Od wszystkich krzywd  
Chociaż ludzie bez litości  
Nie żałują mi ich  
Staram się trzymać na nogach  
Równo, jak drzewo w wietrzny dzień!  
I choć czasem bywa zimno  
I choć czasem bywa źle  
I choć czasem bywa smutno  
I choć czasem bywa, że  
Szukam prawdziwej wolności  
Od wszystkich krzywd

# Chociaż ludzie bez litości Nie żałują mi ich



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych